

Sygn. akt I UK 412/17

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania Z. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o emeryturę górniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 października 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 31 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 31 maja 2017 r. oddalił apelację Z. K. wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 10 lutego 2016 r., w którym oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 9 kwietnia 2015 r. odmawiającej ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że wbrew twierdzeniom skarżącego, wykonywane przez niego czynności nie odpowiadają pracy wymienionej w pozycji 22 załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. Pracownicy, o których mowa we wskazanej pozycji załącznika nr 2, to jest kierowcy - operatorzy sprzętu pomocniczego i technologicznego muszą

bowiem wykonywać pracę górniczą określoną w art. 50 c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Z przepisu tego wyraźnie wynika, że za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Wnioskodawca nie wykonywał prac ani przy urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, ani przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego. Przez cały sporny okres zatrudnienia w K., był bowiem zatrudniony na oddziale [...] i [...] i pracował na wszystkich oddziałach, które znajdowały się na odkrywce to jest elektrycznym, odwodnieniowym, mechanicznym, wulkanizacyjnym oraz górniczym. Sztýgar decydował o tym, na którym oddziale danego dnia pracował wnioskodawca. Na oddziale elektrycznym wnioskodawca przy pomocy podnośnika, w który był wyposażony ciągnik przestawiał, ustawiał i poziomował kontenerowe stacje, przeciągał kable elektryczne oraz słupy elektryczne. Na oddziale odwodnieniowym przy pomocy podnośnika, w który był wyposażony ciągnik przeciągał odcięte od studni rury, urządzenia służące do wiercenia studni i jej odwodnienia, przesuwiał kolektory wodne, dociągał, układał i pasował rury stalowe dużych średnic - budowanych kolektorów wodnych, likwidował studnie odwodnienia wgłębnego na poziomach wydobywczych wyciągał rury złomowe po zlikwidowanych studniach. Na oddziale mechanicznym wnioskodawca za pomocą wałka przekazu mocy, w który był wyposażony ciągnik, napędzał agregaty smarownicze i olejowe w ten sposób, że podpinął urządzenie do wałka mocy, podjeżdżał, ustawiał się, a następnie podawał olej lub smar. Zajmował się również podnoszeniem przy pomocy podnośnika urządzeń górniczych. Na oddziale wulkanizacyjnym przy pomocy podnośnika, w który był wyposażony ciągnik wnioskodawca wciągał taśmy na przenośniki stałe lub przesuwne, wałował taśmy przenośnikowe tzn. zwijał taśmę przy użyciu ciągnika w zwój oraz transportował taśmy. Na oddział górniczy wnioskodawca był oddelegowany wówczas, gdy była awaria maszyny podstawowej, żeby ją przeciągnąć i podpiąć do wałka przekazu mocy. Przy użyciu podnośnika zamontowanego na ciągniku transportował (przeciągał) maszyny i urządzenia górnicze umieszczone na saniach lub pontonach

na inne miejsce na odkrywce oraz je ustawiał.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że z przedstawione ustalenia prowadzą do zasadniczego wniosku. Okazuje się bowiem, że charakter pracy ubezpieczonego nie miał bezpośredniego związku „z urabianiem kopalin, ładowaniem urobku, montażem, likwidacją i transportem obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych”. Oznacza to, że wnioskodawca nie wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy i stałe pracy przodkowej.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w całości skargą kasacyjną odwołujący się. Skargę oparto na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na przyczynach z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. Wskazano, że w orzecznictwie sądów apelacji łódzkiej wywołuje rozbieżności art. 50c ust. 1 i pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 z późn. zm.). W ocenie skarżącego istnieje potrzeba ingerencji Sądu Najwyższego w celu wyjaśnienia rozbieżności, które pojawiły się w orzecznictwie na gruncie tego przepisu. Wyjaśnienia wymaga kwestia, czy zawarte w tym przepisie pojęcie pracy przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych obejmuje również pracę operatora ciągnika rolniczego przystosowanego do prac na odkrywce z zabudowanym agregatem smarowniczym, przy pomocy którego wykonuje się prace pomocnicze przy naprawach, konserwacji urządzeń, a co za tym idzie - pracę przy obsłudze agregatów prądotwórczych, smarowniczych i sprężarkowych, wykorzystywanych przez brygady elektryków i mechaników do prac polegających na konserwacji urządzeń wydobywczych i transportujących nadkład i złoże na odkrywce. Definicja pracy górniczej przyjmowana w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w [...] oraz Sądu Okręgowego w P. pomija ugruntowaną praktykę przyjmowaną zarówno przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, jak i Sąd Najwyższy, zgodnie z którą zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych jest pracą górniczą, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Ustawa emerytalna, wbrew

twierdzeniom Sądu Apelacyjnego, nie zawiera zapisów, iż warunkiem zaliczenia pracy jako pracy górniczej jest jej bezpośredni związek z urabianiem kopalin, ładowaniem urobku. Skarżący powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 2013 r., sygn. akt I UK 128/13, w którym, zdaniem skarżącego, uznano, że praca polegająca na obsłudze agregatu prądotwórczego przewoźnego - kwalifikowanego jako sprzęt pomocniczy, powinna być zaliczona do pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ustawy emerytalnej.

Ponadto skarżący wskazał, że skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ wydane orzeczenie rażąco narusza przepisy wskazane w petitum skargi, pozbawiając jednocześnie skarżącego prawa do emerytury górniczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje potrzeba dokonania wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 czy też 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że oparcie wniosku o przyjęcie

skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 3). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

W rozpoznawanej skardze ubezpieczony nie sprostął podanym wymaganiom. Nie podano bowiem argumentów pozwalających przyjąć, że w przedmiotowej sprawie rzeczywiście zachodzi potrzeba dokonania wykładni przepisów prawa lub też usunięcia rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Pełnomocnik odwołującego się jedynie bardzo ogólnikowo wskazał, że art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów apelacji łódzkiej, nie wskazując jednak żadnych konkretnych orzeczeń, które wskazywałyby na tę rozbieżność, nie wyjaśnił również na czym ta rozbieżność miałyby polegać. Wobec tego nie sposób stwierdzić czy taka rozbieżność faktycznie występuje, ani czy dotyczy ona wyroków wydanych w podobnych stanach faktycznych, co jest warunkiem niezbędnym dla uznania, że spełniona została przesłanka określona w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Dalej skarżący wskazuje, że zaskarżony wyrok oraz inne wyroki Sądu Apelacyjnego w [...] pomijają linię orzecniczą wypracowaną przez Sąd Apelacyjny w Katowicach oraz przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którą, według skarżącego, zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych jest pracą górniczą, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. W ocenie Sądu Najwyższego pełnomocnik skarżącego w tym zakresie dość istotnie mija się z prawdą, przemilczając już fakt, że ponownie nie wskazuje na jakiegokolwiek orzeczenia, które mogłyby świadczyć o istnieniu i naruszaniu tej utrwalonej linii orzecniczej. Sąd drugiej instancji przymierzył bowiem rodzaje prac kwalifikowane przez ustawodawcę jako praca górnicza (art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej) z czynnościami realizowanymi przez ubezpieczonego. Dało to podstawę do konkluzji, że praca wnioskodawcy nie spełnia kryteriów warunkujących prawo do emerytury górniczej. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że Sąd odwoławczy nie kwestionował, że zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych jest pracą górniczą, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Sąd Apelacyjny, podobnie zresztą jak Sąd Okręgowy, uznał jednak, że praca wykonywana przez skarżącego nie była pracą przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, bowiem skarżący zajmował się innymi pracami.

Warto również zwrócić uwagę, że nie jest prawdą, że Sąd Najwyższy w wyroku z 23 października 2013 r., sygn. akt I UK 128/13, uznał między innymi, że praca polegająca na obsłudze agregatu prądotwórczego przewoźnego - kwalifikowanego jako sprzęt pomocniczy, powinna być zaliczona do pracy

górnictwej, o której mowa w art. 50c ustawy emerytalnej. We wspomnianym orzeczeniu Sąd Najwyższy ocenił jedynie, że nieprawidłowa jest wykładnia art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, przyjmująca, że do pracy górniczej w jego rozumieniu można zakwalifikować wymienione w nim rodzaje prac pod warunkiem wykonywania ich stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd Najwyższy nie wypowiadał się jednak w tym orzeczeniu o zaliczeniu konkretnych rodzajów pracy do tych wymienionych we wspomnianym przepisie.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por.m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por.m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W skardze kasacyjnej nie wykazano, aby była ona rzeczywiście oczywiście uzasadniona. W zakresie tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący w ogóle nie uzasadnił swojego stanowiska, z pewnością nie można uznać za takie uzasadnienie stwierdzenia, że skarga jest oczywiście uzasadniona,

bowiem w ocenie skarżącego i jego pełnomocnika narusza ona przepisy wskazane jako podstawa skargi kasacyjnej. Prawidłowe uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga umieszczenia w nim wyводу jurydycznego wyjaśniającego na czym polega oczywiste naruszenie przepisów wskazanych w skardze, a także na czym owa oczywistość polega. Nie sposób zatem przyjąć, aby wniosek skarżącego o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania był, w zakresie przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., uzasadniony.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.